

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV.

Nr. 221.

Kraków, wtorek 22 września 1942

Nadstanie, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata portu. Konto czekowe: Warszawa 658.

Rozbicie wielkiego konwoju brytyjsko-amerykańskiego na oceanie Lodowatym

Aljanci stracili 38 okrętów pojemności 270.000 ton.

Berlin, 21 września. Na temat rozbicia wielkiego konwoju brytyjsko-amerykańskiego na wodach północnego oceanu Lodowatego — o czym doniesiono już w nadzwyczajnym komunikacie — dowiaduje się DNB z miarodajnych kół wojskowych następujących szczegółów:

Konwój rozbity w ciągu nieustannych ataków niemieckich samolotów bojowych i łodzi podwodnych w ciągu 6-dniowych akcji na wodach północnego oceanu Lodowatego, był największym konwojem, jaki usiłował dotychczas przedrzeć się do portów holenderskich. Próba ta, podjęta po długich przygotowaniach i pod ochroną szczególnie silnych jednostek floty wojennej i tym razem spaliła na panewce dzięki czujności i gotowości bojowej zespołów lotnictwa niemieckiego i łodzi podwodnych, operujących na Dalekiej Północy. Mimo spóźnionej pory roku i połączonych z tem niekorzystnych warunków atmosferycznych, samoloty bojowe i łodzie podwodne dzięki wspólnym atakom, przeprowadzonym z wielką zaciętością, rozbiły ten konwój, zmierzający ku wschodowi, niszcząc przytem wielką liczbę statków towarowych, wyładowanych po brzegi.

tuż koło granicy kry lodowej,

wzdłuż południowego cypla Spitzbergu. Aljankie jednostki flotowe, ubezpieczające konwój, płynęły szeroko rozciągnięte, staczając równomiernie cały konwój w tym celu, aby natychmiast rozegnać oczekiwany atak niemiecki i roztoczyć skuteczną opiekę nad głównym jądrem konwoju.

Pomimo silnego ubezpieczenia, niemieckie samoloty bojowe w dniach od 13—18 września nieustannie przedzierały się przez pierścienia obrony.

W kilkudniowym przebiegu tej bitwy konwojowej, dzień 13 września był uwieńczony największymi rezultatami.

Pomimo gęstych chmur mgły, unoszącej się nad wodą, zespoły samolotów bojowych przez cały dzień znajdowały się w walce i od świtu do późnych godzin wieczornych zatopiły 9 statków handlowych, o łącznej pojemności 61.00 ton. Nadaremnie okręty wojenne, eskortujące konwój, starały się kursem zrywkowym tworzyć kilkakrotny pierścienia obrony dookoła ciężko zagrożonych parowców towarowych.

Również wysłanie brytyjsko-amerykańskich samolotów myśliwskich celem obrony, nie zdołało powstrzymać niemieckich samolotów bojowych od ataków na upatrzone przez siebie cele. Dwa samoloty brytyjskie, ciężko uszkodzone ogniem obronnym niemieckich samolotów bojowych, spadły, płonąc, do morza.

Również w ciągu następnych dni kontynuowano zwycięskie ataki, mimo stale pogarszającej się pogody.

Już w tym okresie czasu kilka parowców towarowych, objętych ogniem i tonących, wlokło się daleko za konwojem. Ponowne celne bomby spowodowały ich zupełne zniszczenie. Nieprzerwane ataki doprowadziły do tego, że konwój tracił coraz bardziej swą spójność, rozbijając się na drobne grupki. Poszczególne statki usiłowały na własną rękę chronić się przed atakami, kierując się dalej ku północy, aby uniknąć zniszczenia.

Dnia 14-go września popołudniu wielki transportowiec naladowany amunicją, ugodzony ciężkimi bombami przez samolot bojowy, wyleciał w powietrze wśród olbrzymiej eksplozji. Dwa dalsze statki handlowe otrzymały w tym samym czasie tak ciężkie trafienia, że rozpadły się na dwie części i zatonały.

W ten sposób do 15 września zniszczono dalszych 16 statków, łącznej pojemności 119.000 ton.

Resztki konwoju w dniu 18 września na krótko przed dotarciem do portu przeznaczenia zaatakowane zostały jeszcze raz przez niemieckie samoloty bojowe, przy czym zatopiono dalszych 8 statków handlowych, łącznej pojemności 61.000 ton. Również jednostki bojowe, ubezpieczające

konwój, poniosły dotkliwe straty wskutek zatopienia jednego kontrtorpedowca i 2-ech okrętów strażniczych. Na jednym dalszym kontrtorpedowcu wzniesiono pożar.

W ten sposób zespoły lotnictwa pod dowództwem generał-pułkownika Stumpfa w ciągu 6-dniowej zaciętej walki

zadaly bardzo ciężkie straty dowozowi posiłków dla bolszewików, niszcząc

241.000 ton aljankiego tonażu handlowego.

Łącznie z 5-ciu dalszymi statkami transportowymi, łącznej pojemności 29.000 ton, zatopionymi przez niemieckie łodzie podwodne, ogólne straty konwoju, jak to już podano do wiadomości w nadzwyczajnym komunikacie, wynoszą 38 statków, łącznej pojemności 270.000 ton.

Zamieszanie w Gibraltarze.

Agencja Stefani o niespodziewanym napadzie.

Rzym, 21 września. O włoskim ataku, przeprowadzonym przy pomocy nowych szturmowych środków wojennych w dniu 19 września na Gibraltar, o czym doniósł włoski komunikat wojenny, agencja Stefani podaje z Tangeru następujące informacje:

W nocy z 16 na 17 września nastąpił pierwszy alarm. Doniesiono o wyrzuceniu się pewnej łodzi podwodnej w krótkiej odległości od miejsca zakotwiczenia okrętu bojowego „Maiaja”, dwóch krążowników i licznych kontrtorpedowców. Liczne samoloty wzniosły się natychmiast w górę. Reflektory oświetlały powierzchnię wody. Samoloty zrzuciły grad bomb. Łodzie patrolowe i inne uzbrojone łodzie krążyły po morzu. Baterie portowe otrzymały rozkaz przygotowania się do walki. Rzekomej łodzi podwodnej jednak nie dostrzeżono.

Nagle zostały angielskie okręty zaatakowane i uszkodzone. Kilka holowników przedsięwzięło z pomocą, aby uchronić przed torpedami wojenne okręty i inne, znajdujące się na redzie. W tym momencie wy-

leciał w powietrze ze straszną eksplozją okręt „Ravens-Point”. Angielska twierdza morska jeszcze długi czas pozostawała w stanie alarmu. Angielskie samoloty przelatywały nieprzerwanie, ponad redą, szukając napastnika. Ten jednak tymczasem już był daleko.

Angielski okręt „Ravens-Point” zniszczony przez włoskie szturmowe jednostki bojowe w porcie Gibraltar wiozł ładunek materiału wojennego i amunicji do portu w zatoce trahida, o 2000 godzin. „Stefani” z Tangeru. Okręt należał do pewnego konwoju, zestawionego w Gibraltarze. Wszystkie wysiłki uratowania okrętu pozostały bezskuteczne ponieważ włoska torpeda dosłownie rozzerwała ścianę okrętu i wywołała eksplozję ładunku amunicji, znajdującego się na pokładzie.

W dalszym ciągu donosi wspomniana agencja włoska, że z Londynu nadeszła do Gibraltaru depesza, utrzymana w bardzo ostrym tonie, domagająca się natychmiastowego ukarania odpowiedzialnych czynników.

Dalszy pochód wojsk japońskich na Nowej Gwinei.

Tokio, 21 września. Wojska japońskie na Nowej Gwinei postępują dalej naprzód. Po zajęciu w ciągu ostatnich dni przełęczy w górach Owen-Stanley wtargnęły one w czwartek i w piątek do lasu dziewiczego, rozprzestrzeniającego się na południowym stoku masywu górskiego.

Wśród zaciętych zmagania wypierano Australijczyków z jednej pozycji do drugiej,

zmuszając ich na 40-kilometrowej przestrzni frontu do dalszego odwrotu w kierunku na Port Moresby. W walkach, które stoczono w lasach dziewiczych na Nowej Gwinei, Japończycy wykazali swą przewagę w prowadzeniu wojny tropikalnej oraz swe doświadczenie w wykorzystywaniu osłon naturalnych.

Na odcinku frontu nad rzeką Yana-



W walkach niemieckich sił zbrojnych na froncie wschodnim z bolszewikami biorą również udział ochotnicy norwescy. Ilustracja nasza przedstawia grupę ochotników norweskich, obserwujących ogień przygotowawczy artylerji niemieckiej przed wyruszeniem plechoty do ataku.

Silne pożary i zniszczenia w Sunderland.

Berlin, 21 września. DNB dowiaduje się z miarodajnych kół wojskowych, że niemieckie lekkie samoloty bojowe przedsięwzięły w sobotę w godzinach rannych niespodziewane wypadki przeciwko angielskiemu południowo-wschodniemu wybrzeżu i zrzuciły z nieznacznej wysokości bomby ciężkiego kalibru na pewną większą fabrykę, położoną na północ od Sandwich. Na skutek celnych trafień został zburzony główny budynek fabryki, zaś jedna większa hala montażowa po detonacji bomb zawaliła się.

Popołudniu lekkie niemieckie samoloty bojowe zaatakowały angielskie okręty, zakotwiczone w zatoce Salcombe na wschód od Plymouth i obrzuciły je bombami oraz pociskami z broni pokładowej. Bomby uderzyły blisko pomiędzy trzy obok siebie znajdujące się łodzie i spowodowały ich zatonięcie.

Jedna lekka angielska baterja przeciwlotnicza, usiłująca zwalczyć atak niemieckich samolotów bojowych, została w locie zniżonym przy pomocy broni pokładowej pokonana i zmuszona do milczenia. W ciągu ubiegłej nocy niemieckie samoloty bojowe bombardowały miasto i port Sunderland na angielskim wschodnim wybrzeżu. Bomby rozpryskowe i zapalające wywołały w zaatakowanych celach silne pożary i zniszczenia.

pa. Japończycy oeszli pozycje australijskie i posunęli się o 14 km na południowy wschód. Japońskie samoloty bojowe brały skuteczny udział w walkach ziemnych. Bombardowano taki wieś na Półwyspie Australijskim, który w czasie poprzednim australijski parowiec transportowy, pojemności 5000 ton, celnym pociskiem został zatopiony, a drugi, przybyły z Port Darwin, tak silnie uszkodzony, iż stał się niezdolny do dalszego manewrowania.

W walkach powietrznych nad Nową Gwineą oraz okolicznymi wodami zestrzelono 7 samolotów australijskich. Wszystkie samoloty japońskie powróciły do swych baz wypadowych.

Nad zatoką Milne na najbardziej na wschód wysuniętym krańcu Nowej Gwinei toczą się w dalszym ciągu twarde walki w dżungli na zapleczu. Australijczycy wycofali się z terenu, położonego bezpośrednio nad zatoką oraz zajęli nowe stanowiska dalej na południowy zachód. Japońskie siły morskie brały skuteczny udział w walkach, toczących się na wybrzeżu oraz przyczyniły się istotnie do szybkiego przepędzenia wojsk aljankich. Japońscy lotnicy bojowi bombardowali port w Samarai, przytem jeden wypływający statek transportowy zatopiony został celnymi pociskami samolotów japońskich.

Amerykański komunikat o walkach na Nowej Gwinei.

Madryt, 21 września. Amerykański komentator C. Dunn uważa, że w ciągu ostatnich 8-miu dni walk na Nowej Gwinei, podczas których Japończycy zajęli różne góry w Owen-Stanley, aljankie siły zbrojne nie byłyby w stanie swoich przygotowań uzupełnić, aby móc przeprowadzić rzeczywisty kontratak przeciwko nieprzyjacielowi.

Liczni obserwatorzy tego odcinka są zdania, że czas był sprzymierzeńcem Japończyków. Nie ulega żadnej wątpliwości, że Japończycy przewieźli znaczne posiłki przez góry Stanley i dodać trzeba, że uda im się swoje siły tak wzmożnić, aby wykonać ostateczny cios skierowany na Port Moresby.

Sily wojskowe admirała Ghormley'a na wyspach Salomona — jak pisze ów komentator — zdają się cierpieć na brak dowozu posiłków wojskowych Waszyngtonu, fakty te są przedmiotem poważnych rozważań.

W Belgradzie zanotowano silne trzęsienie ziemi.

Belgrad, 21 września. W piątek w godzinach wieczornych, przyrzady sejsmograficznego instytutu w Belgradzie zanotowały silne trzęsienie ziemi w odległości 250 km. od Belgradu. Notowanie trwało 5 minut.

Wstrząsy ziemne następowały po sobie w odstępach 2 sek. Najsilniejszy wstrząs nastąpił o godz. 19.51 i trwał 31 sek. Trzęsienie odczute było także w Belgradzie.

Piekło wybuchów i pożarów w Stalingradzie.

Bolszewicy ponoszą wielkie straty na całym froncie podczas bezskutecznych ataków

Berlin, 21 września. Podczas gdy w samym Stalingradzie, który według komunikatów z Moskwy, jest istnym piekłem eksplozji i pożarów, wrota walka o dzielnicę, bronione przez bolszewików z niesłychaną zaciętością, oddziały sowieckie podjęły jeszcze jedną próbę odciążenia z zewnątrz swoich jednostek, znajdujących się w mieście.

Uderzenie to, przeprowadzone z północy na stanowiska niemieckie, załamało się wśród bardzo ciężkich strat i nie zdołało powstrzymać posuwających się naprzód oddziałów niemieckich. Gdzie w toku tych walk bolszewikom udało się wtargnąć do pozycji niemieckich, tam zniszczeni oni zostali wśród bardzo dotkliwych strat w ludziach i materiale.

Z chwila, kiedy bolszewicy widzieli, że ich zamiar przełamania się napotyka na przeszkodę, i jasne było, że spełnie na nich, rzucili do akcji opancerzone samoloty bojowe, które kilkakrotnie powtarzając nalotami zniżonymi natarły na niemieckie baterie przeciwlotnicze. Ich ataki pozostały jednakowoż bezskuteczne, gdyż niemieckie działa przeciwlotnicze w ciągu kilku minut zestrzeliły szereg z pośród atakujących samolotów.

W rejonie rzeki Terek

nacierające wojska niemieckie uzyskiwały dalsze tereny, zadając bolszewikom bardzo krwawe straty w ludziach i materiale bojowym. Przy skutecznym poparciu samolotów burzących udało się jednostkom niemieckiej broni pancernej wtargnąć głęboko w umocnione pozycje polowe bolszewików, gdzie okrażono i zniszczono jedną z grup bojowych. Zdobyto tam 41 armat.

Na innym odcinku frontu nad rzeką Terek wojska niemieckie przebiły się na pewne pasmo wyżynne poprzez silnie rozbu-

dowane oraz umocnione bunkrami i polami minowymi pozycje polowe oddziałów sowieckich. Cofający się bolszewicy zostali ostrzelani i rozproszeni przez artylerię niemiecką.

Na środkowym odcinku frontu

bolszewicy bardzo znacznymi siłami kontynuowali w dniu 18 września swoje ataki na przyczółek mostowy pod Woroneżem, jak również na północ i wschód od miasta. Doszło do zaciętych walk wręcz, w czasie których strzelcy piechoty niemieckiej w przeciwnatarciu odparli bolszewików. Ponowne ataki oddziałów sowieckich załamały się wśród wielkich dla nich strat. Niemieckie samoloty bojowe bombardowały skutecznie sowieckie pancerne wozy bojowe, gotujące się do akcji. Wszędzie, gdzie bolszewicy gromadzili większe oddziały piechoty, zgrupowania te zostały rozbite przez niemieckie samoloty burzące. Na wschód od Woroneża zestrzelono 11 samolotów bolszewickich.

Na południowy-wschód od Orła wojska niemieckie odparły silniejsze ataki bolszewików, dokonane przy poparciu broni pancerniej. Bolszewicy próbowali 4 razy po kolei zdobyć niemiecką pozycję obronną. Chociaż walka utrudniona była skutkiem gwałtownej burzy i deszczu, wszystkie ataki zostały odparte wśród bardzo dotkliwych strat dla bolszewików.

W ciągu 9 dni, jedna z niemieckich baterii artylerii przeciwlotniczej zniszczyła 37 ciężkich czołgów, a ponadto uniemożliwiła wielką ilość pojazdów bolszewickich.

Na odcinku bojowym pod Rżewem

bolszewicy nie kontynuowali już w dniu 18 września swoich kolejno po sobie następujących ataków. Również na tym odcin-

ku bojowym środkowego frontu wschodniego pogoda była burzliwa i dżdżysta, tak iż drogi rozmokły i nie można było przeprowadzić większych działań bojowych. Mimo tak niekorzystnych warunków atmosferycznych, niemieckie samoloty bojowe bombardowały na obszarach, znajdujących się poza liniami sowieckimi szereg dworców oraz uszkodziły poważnie kilka po-eciągów, znajdujących się pod parą.

Na południowy wschód od jeziora Ilmen i nad jeziorem Ładoga

bolszewicy usiłowali dokonać lokalnych ataków, przy poparciu znacznych jednostek artylerii i czołgów. Tam, gdzie udało się im dokonać lokalnego włamania, zostali oni odcięci oraz w przeciwnatarciu odrzućeni do swej pozycji wyjściowej. Główna niemiecka linia bojowa nie została w żadnym miejscu naruszona. Silne eskadry niemieckich samolotów bojowych i myśliwskich brały udział w walkach oraz zniszczyły w lotach zniżonych okrażone oddziały sowieckie. Na jeziorze Ładoga skutecznie bombardowano statki bolszewickie.

Na odcinku frontowym pod Murmańskiem

w nocy z 17 na 18 września wylądował silniejszy oddział sowiecki w zatoce Motowskiej na południe od półwyspu Rybackiego. Grupa ta miała zaatakować niemieckie punkty oparcia. Wśród krwawych strat dla bolszewików oddział ten odrzucono. Około godz. 9-tej rano lądowanie ich w zupełności zostało udaremnione. Uzbrojone motorówki sowieckie, które nadpłynęły do zatoki Liza, zostały ogniem artylerii niemieckiej zmuszone do odwrotu. Podczas tego przedsięwzięcia bolszewicy ponieśli wysokie straty w ludziach i materiale.

Z za kulis sprawy drugiego frontu.

Sztokholm, 21 września. Podczas gdy „New York Times“ w poprzednim dniu umieścił artykuł wstępny, w którym omawia różnorodność zapatrywań między Moskwą i między sprzymierzeńcami co do utworzenia drugiego frontu, ukazał się w sobotę drugi artykuł, w którym ten największy dziennik Ameryki oświadcza, że ta różnorodność zapatrywań znacznie zaostrzyła się w czwartym tygodniu walk o Stalingrad.

Ten spór posiada głębsze podstawy. Jest on rezultatem 25-letniej tragicznej historii, mianowicie: po pierwsze aljankiej interwencji w Rosji pod koniec ubiegłej wojny światowej, po drugie bolszewickiej agitacji w krajach demokratycznych i wreszcie despotycznej, a chwilami brutalnej natury rządów sowieckich.

Amerykański dziennik kończy wywody: „Jakkolwiek Sowiety na ulicach Stalingradu walczą za Amerykę, to jednak dotąd nie nie uzasadnia utworzenia drugiego frontu.

Amerykański minister marynarki Knox oświadczył w sobotę w mowie, którą wygłosił w Kansas City, że głównym problemem jest obecnie zwalczanie niebezpieczeństwa łodzi podwodnych. Problem łodzi podwodnych, jego zdaniem, jest ściśle związany z drugim frontem w Europie, oraz z utworzeniem przeciwofensywy na Pacyfiku i dalej z dostawami dla Związku Sowieckiego. Wszystko zależy od tego, czy się znajdzie skuteczny środek przeciwko niebezpieczeństwu łodzi podwodnych. Walka jednak będzie długa i uciążliwa.

trzech okrętach-cysternach i kontynuują skutecznie niszczenie ważnych węzłowych punktów kolejowych.

Pod Woroneżem w toku zaciętych walk odrzucono częściowo w kontrataku dalsze ataki sowieckie przeciwko przyczółkowi mostowemu. Formacje niemieckie i włoskie lotnictwa odciążały przytem skutecznie oddziały armii lądowej.

W Afryce północnej lotnictwo niemieckie i włoskie dokonało falowych ataków, bombardując i ostrzelując bronią pokładową brytyjskie pozycje przygotowawcze czołgów i zmotoryzowane kolumny.

Podczas nocnych lotów nekających bombardowców brytyjskich w rejonie wybrzeża morza Bałtyckiego, zestrzelono dwa samoloty angielskie. U południowych wybrzeży Anglii, lekkie niemieckie samoloty bojowe zatopiły wczoraj jeden statek handlowy, pojemności 1.500 ton i uszkodziły bombami cztery dalsze statki.

Rozważania angielskiego czasopisma „Economist“.

Sztokholm, 21 września. „Niemcy są tym razem od stóp do głów uzbrojeni przeciw brakowi materiałów i przeciw wewnętrznemu załamaniu. Produkcja w fabrykach aljankich nie jest szczupła, ale z powodu znacznych odległości istniejących pomiędzy terenami wojennymi tworzą się poważne barki, uwarunkowane położeniem geograficznym.

„Państwa osi nie doznały jeszcze niepowodzenia w przerywaniu linii życiowych poprzez ocean“. Tak pisze czasopismo „Economist“. Rozproszkowanie sił aljankich na wielu tysiącach mil na lądzie i morzu, zdaniem tego pisma, stałe jeszcze istnieje. Przyczynia się do tego w głównej mierze Japonia. Jest to rzeczą bardzo niebezpieczną — kończy „Economist“ — kurczowo trzymać się przepowiedni kalendarzowych i liczb produkcji, jakie aż nazbyt pochopnie cytują się zarówno w Wielkiej Brytanii, jak i Ameryce.

Katastrofalne skutki burzy w Lizbonie.

Lizbona, 21 września. W czwartek wieczorem nad Lizboną szalała gwałtowna burza, skutkiem której różne miejsca miasta zostały zalane oraz komunikacja doznała przeszkody.

Ulewny deszcz w rodzaju oberwania chmury w bardzo krótkim czasie zalał ulice, wdzierając się do domów, gdzie wyrządził znaczne szkody. Burza częściowo przerwała miejskie połączenia telefoniczne, gdy tymczasem łączność telefoniczna z zagranicą w ciągu całej nocy była nie do użycia.

Z prowincji Evora również nadeszły wiadomości o bardzo wielkich szkodach.

Szwecja-Niemcy w piłce nożnej 3:2.

Berlin, 21 września. W niedzielę rozegrano na stadionie olimpijskim w Berlinie międzypaństwowy mecz piłkarski Niemcy-Szwecja, który zakończył się zwycięstwem Szwedów w stosunku 3:2.

Do pauzy gra była wyrównana i pierwsza połowa zakończyła się remisowo 2:2. Zwycięską trzecią bramkę strzelił Szwedzi w drugiej połowie meczu. Było to 15 spotkanie między Niemcami a Szwecją w piłce nożnej.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 21 września. Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco:

Główna kwatery włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Eskadry lotnictwa włoskiego i niemieckiego w nieustannym ataku również w ciągu wczorajszym z powodzeniem skutkiem atakowały zgrupowania pojazdów aljankich na zapleczu frontu egipskiego. Jeden samolot brytyjski zestrzelony został przez baterie przeciwlotnicze jednej z dywizji włoskich.

Jedna z włoskich eskadr bombowych spowodowała znaczne pożary na lotnisku w Miceaba.

Nalot aljantów na Navarrino (Grecja) nie spowodował żadnych szkód.

W ciągu ubiegłej nocy samoloty angielskie zrzucały kilka bomb w okolicy Catania i Licata, nie powodując żadnych ofiar. Jeden samolot aljanki spadł koło Cattolica Eraclea-Agrigent. Jeden z lotników Nowozelandczyk wyskoczył ze spadochronem i został wzięty do niewoli.

Fiński komunikat wojenny.

Helsinki, 21 września. Fiński komunikat wojenny z dnia 20 września brzmi następująco:

Na frontach lądowych odbywała się zwykła działalność ognia i oddziałów wywiadowczych. W południowej części frontu wschodniego bolszewicy stracili przeszło 1500 poległych w ciągu trzechdniowych walk, nie kontynuowali już swoich ataków.

Na froncie morskim nie wydarzyło się nic ważniejszego.

W ciągu ostatniej nocy samoloty bolszewickie zrzucały bomby na pewną miejscowość w północnej Finlandji. Według dotychczas nadeszłych wiadomości nie spowodowano żadnych szkód.

Włoskie samoloty szturmowe zniszczyły angielskie czołgi.

Rzym, 21 września. Angielskie lekkie oddziały pancerne, współdziałające przy przedsięwzięciu wysadzenia na ląd wojsk, wspomaganie siłami morskimi i powietrznymi, usiłowały operować przeciwko lotnikom państw osi na zapleczu Tobruku — jak o tym doniósł w tych dniach włoski komunikat wojenny.

Część angielskich oddziałów cofnęła się wobec silnej obrony na teren Wadi Belgardan, którą zaatakowały w lotach zniżonych lekkie samoloty szturmowe — jak dodatkowo donoszą z miarodajnych kół, na podstawie zeznań dwóch rannych z angielskich oddziałów, którzy zostali wzięci do niewoli. Atakujące samoloty włoskie osiągnęły trafienia na niektóre lekkie czołgi naladowane materiałem wybuchowym, które eksplodowały i odłamkami spowodowały eksplozje dalszych lekkich czołgów, również naladowanych materiałem wybuchowym. Cały zespół zniszczony. Wszystkie pojazdy pancerne stały się nieużyteczne. Anglicy mają do zanotowania bardzo wielką liczbę zabitych i rannych.

Walki w rejonie Stalingradu trwają z niezmniejszoną zaciętością.

Zwycięska bitwa konwojowa na północnym oceanie Lodowatym.

Berlin, 21 września. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 20 września:

Nad rzeką Terek wojska niemieckie wyparły bolszewików z umocnionych pozycji.

W rejonie Stalingradu walki trwają z niezmniejszoną zaciętością. Ataki odciążające bolszewików, kierowane z północy, załamały się.

Pod Woroneżem odparto częściowo w walce wręcz ataki sowieckie wśród wysokich krwawych strat bolszewików.

Na morzu Śródziemnym niemiecka łódź podwodna zatopiła jeden parowiec, pojemności 1.200 ton i cztery żaglowce transportowe.

Pojedyncze samoloty brytyjskie przeprowadziły za dnia bezskuteczne loty nekające nad obszarem Rzeszy. Zestrzelono jeden samolot.

W nocy bombardowce brytyjskie nadleciały nad Niemcy południowo-zachodnie i południowe. W kilku miejscowościach, między innymi w Monachium, powstały szkody przez zburzenie budynków i pożary, przedewszystkiem w dzielnicach mieszkaniowych i w gmachach publicznych. Ludność cywilna poniosła straty. 12 z atakujących bombardowców straciła częściowo artylerię przeciwlotniczą, a częściowo myśliwcy operujący nocą.

Po dziennych atakach na obiekty przemysłowe, położone na południowo-zachodnim wybrzeżu brytyjskim, niemieckie samoloty bojowe w nocy na 20 września obrzuciły bombami ciężkiego kalibru okręg przemysłowy Sunderland.

Jak już podano do wiadomości w drodze doniesienia nadzwyczajnego, na oceanie Lodowatym wygrano wielką bitwę konwojową. Po zupełnym zniszczeniu wielkiego konwoju na oceanie Lodowatym, w czasie od 2 do 7 lipca 1942 roku, Anglicy przedsięwzięli w dniu 13 września ponowną próbę doprowadzenia przez ocean Lodowaty wielkiego konwoju ubezpieczonego sil-

nemi jednostkami marynarki, do jednego z portów sowieckich. Bardzo złe warunki atmosferyczne i daleko na północ odsunięta granica kry polarną sprzyjały temu przedsięwzięciu.

Niemieckie eskadry samolotów bojowych i łodzi podwodne w całodziennych, pełnych poświęcenia walkach atakowały i rozbiły również i ten konwój, złożony okragło z 45 statków handlowych.

Wśród ciężkich warunków bojowych niemieckie samoloty bojowe, walcząc w znacznej odległości od swych baz, przy złych warunkach atmosferycznych i silnej obronie brytyjskiej artylerii przeciwlotniczej i samolotów myśliwskich, zatopiły z konwoju ogółem 25 statków handlowych, łącznej pojemności 177.000 ton. Osiem dalszych parowców tak ciężko uszkodzono, że można je uważać za stracone. Poza to lotnictwo niemieckie zniszczyło z jednostek ubezpieczających jeden kontrtorpedowiec oraz dwa statki strażnicze i wywołało pożar na drugim kontrtorpedowcu.

Niemieckie łodzie podwodne w zaciętej walce pościgowej zniszczyły z konwoju pięć statków handlowych, łącznej pojemności 29.000 ton i uzyskały na dwóch kontrtorpedowcach brytyjskich trafienia torpedami. Zatonienia ich nie zdołano zaobserwować, wskutek panujących złych warunków atmosferycznych.

Tem samem Angliki ponieśli jedną z najcięższych swych klęsk w walkach konwojowych. Utracili oni w przedciągu sześciu dni 38 statków handlowych, załadowanych wszelkiego rodzaju materiałem wojennym, w czym również i okręty-cysterny, łącznej pojemności 270.000 ton. Do tego doliczyć trzeba stratę sześciu jednostek wojennych. Tylko resztki konwoju, statki, częściowo poważnie uszkodzone, zdołały uciec.

W dalszym ciągu naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Twierdzenie, ogłoszone przez urzędowe koła sowieckie i przejęte przez agencję Reutersa, jakoby zginął generał-pułkownik von Kleist, jest niezgodne z prawdą.

Przełamanie pozycji bolszewickich nad Terekiem.

Berlin, 21 września. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 19 września:

Nad rzeką Terek wojska niemieckie w toku zaciętych walk przełamały silnie rozbudowane i zaminowane umocnienia polowe i wyparły bolszewików z kilku pozycji wyżynnych.

Walkę o Stalingrad skutecznie kontynuowano mimo zaciętego oporu. Lokalny atak odciążający silnych formacji sowieckiej

piechoty i czołgów, przeprowadzony z północy przeciwko niemieckiej pozycji ryglowej załamał się wśród ciężkich strat. W wybitnej współpracy oddziałów armii lądowej i formacji lotnictwa zniszczono siły sowieckie, które wdarły się do pozycji niemieckich. Wzięto do niewoli licznych jeńców i zniszczono 120 czołgów. W walkach powietrznych nad Stalingradem lotnictwo sowieckie utraciło w dniu wczorajszym 77 samolotów. W dolnym biegu Wołgi samoloty bojowe wzniciły pożar na

KRONIKA Przepisy o pieczywie na terenie Gen. Gubernatorstwa

WRZESIEŃ
21
Poniedziałek

Dziś: Mateusza
Jutro: Tomaszka

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 19.36 do 5.34

nie zaśmiecajmy ulic!

(tp) Kraków, 21 września. Stan wojny usprawiedliwia wprawdzie wiele zaniedbań się człowieka w dziedzinie kulturalnego zachowania się w gromadzie, są jednakże sprawy, gdzie nawet przyspieszone tempo życia wojennego nie zwalnia nikogo od pewnych przepisanych kulturą paragrafów, jako regulatorów życia codziennego.

Popatrzmy na chodniki w mieście tuż przy przystankach tramwajowych i to o jakiejś porze dnia. Chodnik i część jezdni zawalona wprost zużytymi biletami tramwajowymi. A na stopie przystanku wisi przecież na ten cel specjalny kosz, którego nikt nie zapomniał. Czy wojna ma być na to usprawiedliwieniem? Albo czy może tu wchodzić w grę podnoszony przez niektórych argument, że gdyby każdy obywatel miał aż do tego stopnia dbać o czystość ulicy, by nie móc sobie pozwolić na porzucenie na ulicy zużytego biletu tramwajowego, to Zakład Czyszczenia Miasta nie miałby właściwie racji istnienia.

Zagranicą w wozach tramwajowych od strony wyjścia, znajdują się specjalne skrzynki na bilety zużyte i tam nikt nie ośmielił się rzucić biletu na ulicę. To kwestia wychowania domowego, szkolnego, społecznego.

Dotyczy to również beceremonjalnego rzucania po chodnikach niedopalków papierosów, gils, zapalek, pestek z wiśni, oryginalów itp.

Publiczność raczej powinna przyjąć Zakładowi Czyszczenia Miasta z pomocą, a nie utrudniać mu pracy. Zresztą jak miasto wygląda w stanie takiego zaśmiecenia, spowodowanego li tylko przez brak szacunku ze strony mieszkańców miasta dla swego własnego, ojczyzniego grodu, pomijając już kwestię kultury?

Tak być nie powinno!

Kraków, 21 września. Dziennik Rozporządzeń dla Gen. Gub. z dnia 3 września br. przynosi normy i przepisy, dotyczące produkcji, sprzedaży i wagi pieczywa

Pieczywem nazywa się wyroby z przetworów przemiałowych żyta, pszenicy, albo innych rodzajów zbóż, jak i z równorzędnych ich substancji mącznych (np. odmian skrobi) przez zarobienie ich, rozpalenie, nadanie formy i wypiek.

Rozporządzenie zezwala na produkcję i wprowadzanie w obieg czterech rodzajów chleba, a mianowicie: pełnoziarnistego, żytniego, żytnio-mieszanego i pszenno-żytniego oraz drobnego pieczywa i wyrobów cukierniczych łącznie z sucharami.

Chleb pełnoziarnisty wyrabiany należy z czystego śrutu żytniego. Niedopuszczalne jest przy jego produkcji dodawanie jakiegokolwiek środka, mającego na celu przyspieszenie wypieku lub konserwację, zabarwienie czy osłodzenie wyrobu.

Chleb żytni powinien być wypiekany z mąki żytniej 95 proc. przemiału, pszennej z mąki pszennej 90 proc. przemiału. Wyrób chleba żytnio-mieszanego normują specjalne przepisy.

Drobne pieczywo produkować wolno w myśl zarządzenia jedynie lub w przeważającej części z przetworów przemiałowych zbóż chlebowych, przeznaczając je do natychmiastowego spożycia. Domieszką mąka jest przy tego rodzaju produkcji dozwolona.

Wyrób drobnego pieczywa wymaga jednak zezwolenia, którego udziela właściwy starosta lub Urząd Wychowania.

Wyroby cukiernicze powinny zawierać obok 90 proc. przetworów przemiałowych zbóż lub równorzędnych substancji mącznych, 10 proc. cukru lub tłuszczu.

Do wypieku chleba wolno producentowi użyć 3 proc. starego chleba, jeśli został on wyprodukowany we własnym zakładzie wytwórczym i nie jest spleśniały, zabrudzony lub wogóle zepsuty. Dodawany stary chleb winien jednak być dokładnie przemyślony, rozmoczony lub rozmieszany, aby nie był widoczny w świeżym wyrobie. Podobnie wolno postępować przy wypieku drobnego pieczywa.

Przy wypieku drobnego pieczywa wolno producentowi używać środków pomocniczych do pieczenia, co jest niedopuszczalne przy wyrobie chleba.

Rozporządzenie kładzie też specjalny nacisk na odpowiedni ciężar wyprodukowanego pieczywa. Waga chleba musi bezwzględnie odpowiadać ustalonej każdorazowej racji, względnie jej wielokrotności. Pomiar ciężaru należy przeprowadzać w placówce sprzedaży na chlebach wystygniętych i nieopakowanych. Przy sprawdzaniu wagi miarodajny jest przedelny ciężar o najmniejszej 10 części tego samego rodzaju. Większe, niż 4 procent, odchylenia wagi winny być przez producenta specjalnie uzasadnione. Na wyschnięcie dopuszcza się 2,5 procent, niższą wagę poszczególnego bochenka.

Normalna waga wystygniętego, nieopakowanego drobnego pieczywa winna wynosić 50 g. Poszczególne sztuki pieczywa mogą przy produkcji wykazywać odchylenie ciężaru do 6 procent. Przy sprawdzaniu wagi przeciętna różnica w wadze 30 sztuk nie może przekraczać 5 procent.

Wskutek wyschnięcia w pierwszym dniu po wyprodukowaniu przewidziane jest zmniejszenie się ciężaru drobnego pieczywa o najwyżej 10 procent.

Pieczywo, a w szczególności chleb, sprzedawane być może względnie kupowane jedynie na podstawie prawnie ważnych wykazów zapotrzebowania (kart nabywczych i kart żywnościowych). Główny Wydział Wychowania i Rolnictwa może jednak zezwolić na wyjątki stosowane przy zużyciu pieczywa w jadłodajniach.

Chleb żytni, żytni mieszanym i pełnoziarnisty może być sprzedawany konsumentom w 43 godzin po wypieku. Bochenki muszą być zapatrzone w wyciśniętą w cieście, względnie na naklejonej karteczce pieczątkę z datą wypieku.

Rozporządzenie zabrania produkcji drobnego pieczywa za zapłatą, względnie za wynagrodzeniem w naturze dla poszczególnych osób. Piekarz ma prawo natomiast wyprodukować chleb z przyniesionej przez klienta mąki, dostarczając mu za każdy kilogram mąki 1,33 kg chleba. Wolno również piec przyniesioną do wypieku ciasto.

Za wykroczenia przeciw powyższym zarządzeniom przewidziane są kary.

W programie koncertu znajdują się najpiękniejsze i najbardziej lubiane piosenki i arje operetkowe z arcydzieł Lehara, Dostala, Raymonda, Frimla oraz pieśni Lenczowskiego, Perla, Miszkaiego i Dostala. Będzie to wielka rewja pięknych porywających melodii, których Kraków dawno nie słyszał w takim wykonaniu. Przy fortepianie znany i ceniony w Krakowie prof. Adam Lenczowski. Bilety do nabycia od środy 23 września w kasie Starego Teatru.

Kraków, 21 września. Wszelchnie utalentowaną jak rzadko która śpiewaczka jest Lucyna Szczepańska. Wspniany jej talent śpiewacza może pokusić się o wszelkiego rodzaju laury artystyczne, tem więcej, że artystka ta wyposażona jest w wybitny talent aktorski. Jej temperament artystyczny skierował ją w stronę lżejszej muzyki — w zakresie której zdobyła sobie olbrzymią popularność w całym kraju a w Warszawie, gdzie stale przebywa, nadano jej tytuł „słowika Warszawy”.

Także i Kraków ceni i lubi Lucynę Szczepańską, czego mieliśmy dowód na pierwszym jej koncercie, zorganizowanym na wiosnę br. Obecnie Lucyna Szczepańska zjeżdża po raz drugi do Krakowa i koncert jej, urządzany wspólnie ze znanym śpiewakiem krakowskim Franciszkiem Targowskim odbędzie się w sobotę 26 września o godz. 19 w Starym Teatrze, a zostanie powtórzony tu paranki w niedzielę 27 września o godz. 12 i tegoż dnia wieczorem o godz. 19.

Panna przystojna, wykształcona, niebieska, lat 27, pozna matrym. ujmienie panna do lat 40, o tych samych walorach. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3688”.

Noclegi Kraków, Szweska 7/7. Noclegi przyjezdnych: Kraków, Wielopole 24, m. 4, II piętro. 5001

Noclegi Kraków, Radziwiłłowska 14/2. 5060

Pokój dla przyjezdnych: Kraków, Starowiślna 12/27. 5544

Noclegi Kraków, Zamenhofa 9/13, I. p., ofiary. 5609

Noclegi Kraków, Starowiślna 52/10

Noclegi czysta, wygodne: Kraków, Jagiellońska 7a/22, I. p. 5617

Noclegi, osobne wejście: Kraków, Grzegorzewska 14/9. 5619

Noclegi Kraków, Lubiec 19/5.

Pokój tylko dla przyjezdnych obok dworca: Kraków, Kurki 8/7.

Noclegi: Kraków, Wielopole 5/5.

Nauka i wychowanie

Nauczyciela na akordeon poszukuje: Kraków, Piłsudskiego 14/3, II. p. 3715

Księgowości — bilansoznawstwa, praktycznie, indywidualnie uoży znawca. Kraków, Michałowski 14/9, inform. 13—14; 19—20. 3754

Śpiewu uczy. Kraków, Gertrudy 3, I. p. 3911

Niemieckiego uczyć interesująco, szybko, gruntownie. Kraków, Dietla 99/4. Zgłoszenia wieczorem.

Różno

Helios grafologini wyjaśnia tajemnice życia metodą wschodnią 2—7 Kraków, Długa 14/5. 5634

Przepisano prawnie sporządzone podania, zażalenia, urzędowe tłumaczenia, porady, także listownie na pobranie normalnego wynagrodzenia. Kraków, Starowiślna 6/3

Podania! Majewski — Kraków, Wszystkich Świętych 8. 7037k

W programie koncertu znajdują się najpiękniejsze i najbardziej lubiane piosenki i arje operetkowe z arcydzieł Lehara, Dostala, Raymonda, Frimla oraz pieśni Lenczowskiego, Perla, Miszkaiego i Dostala. Będzie to wielka rewja pięknych porywających melodii, których Kraków dawno nie słyszał w takim wykonaniu. Przy fortepianie znany i ceniony w Krakowie prof. Adam Lenczowski. Bilety do nabycia od środy 23 września w kasie Starego Teatru.

Kraków, 21 września. W ostatnich dniach zmarli: z Ludwiga Helena 1v, Königowa 2v, Majorowa, lat 63, żona kupca; Kazimierz Cyganek, lat 60, b. funkcyjnarzecz pozostaw; Maciej Grochal, lat 92, długoletni pracownik firmy Zielonkiewicz-Fitzner i Gampner; Franciszek Bigosz, lat 79, przemysłowiec; z Adamusów Katarzyna Futro, lat 55, wdowa po st. woźnym gimnazjalnym.

POŻAR W ZABUDOWANIACH LEŚNICZÓWKI. Z nieustalonych przyczyn przyczyną wybuchu okazał się wieczorem pożar w zabudowaniach leśniczówki państwowej Lubień, gm. Leczno. Mimo energicznej akcji ratunkowej, pożar strawił stodołę, stanowiącą własność nadleśnictwa państwowego, oraz znajdujące się w niej żyto leśniczego Mieczysława Piłarskiego. Szkoła zniszcza.

KARA ŚMIERCI ZA OPUSzcZENIE DZIELNICZY ZYDOWSKIEJ. Niemiecki Sąd Specjalny w Piotrkowie skazał na karę śmierci 9 żydów, którzy bez zezwolenia opuścili dzielnicę żydowską. Wśród skazanych znajduje się niejaka Alcea Olomuńska, która, wykorzystując brak cech swej rasy, przemyciła rozmaite towary z Warszawy.

NAPAD SZCZURÓW NA WIEŚNIAKA. W gminie Grabówka, pow. Częstochowa, na gospodarza Antoniego Bielika, składającego w piwnicy drzewo, napadła gromada olbrzymich zgłodniałych szczurów. Belik próbował salwować się ucieczką, jednak rozbawione gryzonie pokryły ruchliwą masą całe ciało nieszczęsnego wieśniaka, zadając mu szereg uszkodzeń i ran szarpanych w okolicy gardła, karku i podbrzusza. Na krzyk Bielika przybiegli sąsiedzi, którzy zdolali utnie kijami 18 sztuk szczurów. Stan gospodarza przedstawia poważne niebezpieczeństwo dla jego życia.

SAMOBÓJSTWO POD KOLAMI POCIĄGU. Na torze kolejowym między Piotrkowem a Moszczenicą znaleziono trupa kobiety nieustalonego nazwiska, lat około 50. Denatka ubrana była w sweter jasny, zielony, sukienkę ciemną, w kwiaty i ciemną palto. Na głowie miała chusteczkę czarną w kwiaty, zaś na nogach papacie. Przypuszczalnie zachodzi tu wypadek samobójstwa. Dochođenje w toku.

ZAGADKOWE MORDERSTWO. Dnia 13 bm. znaleziono w lesie leśnictwa Uszczyń trupa nieznanego mężczyzny w wieku 30—40 lat. Przy nieboszczyku nie znaleziono żadnych dokumentów, gdyż miał on na sobie tylko bieliznę i skarpetki. Wszystkie osoby, mogące udzielić jakiegokolwiek wiadomości, względnie wiedzące o zaginięciu podobnych osób, proszone są o zawiadomienie niemieckiej policji kryminalnej w Piotrkowie, przy ul. Bankowej 14, względnie wydział śledczy przy ul. Gubernatorskiej 14.

W kilku wierszach. Jak donoszą z Caracas, rząd w Wenezueli z uwagi na wstrząsający brak papieru wydał zarządzenie, aby w przyszłości prasa krajowa ograniczała do minimum ilość stron dzienników.

Reuter podaje z Ottawy: Według danych z głównej kwatery dla obrony narodowej, straty armji kanadyjskiej w zabitych i rannych, jak również zaginionych i jeńcach, od chwili wybuchu wojny do dnia dzisiejszego wynoszą około 6.800 ludzi.

Według doniesienia moskiewskiej służby informacyjnej, dwaj sowieccy generalowie-porucznicy artylerji Kornilow-Drugod i Myszkow stracili życie przy wykonywaniu swych czynności służbowych.

Reuter podaje z Buenos Aires do wiadomości, iż Turcja prowadzi obecnie rokowania w sprawie kupna 500.000 ton zboża argentyńskiego.

Angielska łódź podwodna „Urgo” nie powróciła do tąd, a admiralicja angielska podaje ją za straconą. O losie żaglowca nie wiadomo. Łódź podwodna „Urgo” posiadała wyporność 540 ton i została wcielona do służby w 1940 roku.

Kronika żałobna.

(Y) Kraków, 21 września. W ostatnich dniach zmarli: z Ludwiga Helena 1v, Königowa 2v, Majorowa, lat 63, żona kupca; Kazimierz Cyganek, lat 60, b. funkcyjnarzecz pozostaw; Maciej Grochal, lat 92, długoletni pracownik firmy Zielonkiewicz-Fitzner i Gampner; Franciszek Bigosz, lat 79, przemysłowiec; z Adamusów Katarzyna Futro, lat 55, wdowa po st. woźnym gimnazjalnym.

POŻAR W ZABUDOWANIACH LEŚNICZÓWKI. Z nieustalonych przyczyn przyczyną wybuchu okazał się wieczorem pożar w zabudowaniach leśniczówki państwowej Lubień, gm. Leczno. Mimo energicznej akcji ratunkowej, pożar strawił stodołę, stanowiącą własność nadleśnictwa państwowego, oraz znajdujące się w niej żyto leśniczego Mieczysława Piłarskiego. Szkoła zniszcza.

KARA ŚMIERCI ZA OPUSzcZENIE DZIELNICZY ZYDOWSKIEJ. Niemiecki Sąd Specjalny w Piotrkowie skazał na karę śmierci 9 żydów, którzy bez zezwolenia opuścili dzielnicę żydowską. Wśród skazanych znajduje się niejaka Alcea Olomuńska, która, wykorzystując brak cech swej rasy, przemyciła rozmaite towary z Warszawy.

NAPAD SZCZURÓW NA WIEŚNIAKA. W gminie Grabówka, pow. Częstochowa, na gospodarza Antoniego Bielika, składającego w piwnicy drzewo, napadła gromada olbrzymich zgłodniałych szczurów. Belik próbował salwować się ucieczką, jednak rozbawione gryzonie pokryły ruchliwą masą całe ciało nieszczęsnego wieśniaka, zadając mu szereg uszkodzeń i ran szarpanych w okolicy gardła, karku i podbrzusza. Na krzyk Bielika przybiegli sąsiedzi, którzy zdolali utnie kijami 18 sztuk szczurów. Stan gospodarza przedstawia poważne niebezpieczeństwo dla jego życia.

SAMOBÓJSTWO POD KOLAMI POCIĄGU. Na torze kolejowym między Piotrkowem a Moszczenicą znaleziono trupa kobiety nieustalonego nazwiska, lat około 50. Denatka ubrana była w sweter jasny, zielony, sukienkę ciemną, w kwiaty i ciemną palto. Na głowie miała chusteczkę czarną w kwiaty, zaś na nogach papacie. Przypuszczalnie zachodzi tu wypadek samobójstwa. Dochođenje w toku.

ZAGADKOWE MORDERSTWO. Dnia 13 bm. znaleziono w lesie leśnictwa Uszczyń trupa nieznanego mężczyzny w wieku 30—40 lat. Przy nieboszczyku nie znaleziono żadnych dokumentów, gdyż miał on na sobie tylko bieliznę i skarpetki. Wszystkie osoby, mogące udzielić jakiegokolwiek wiadomości, względnie wiedzące o zaginięciu podobnych osób, proszone są o zawiadomienie niemieckiej policji kryminalnej w Piotrkowie, przy ul. Bankowej 14, względnie wydział śledczy przy ul. Gubernatorskiej 14.

W kilku wierszach. Jak donoszą z Caracas, rząd w Wenezueli z uwagi na wstrząsający brak papieru wydał zarządzenie, aby w przyszłości prasa krajowa ograniczała do minimum ilość stron dzienników.

Reuter podaje z Ottawy: Według danych z głównej kwatery dla obrony narodowej, straty armji kanadyjskiej w zabitych i rannych, jak również zaginionych i jeńcach, od chwili wybuchu wojny do dnia dzisiejszego wynoszą około 6.800 ludzi.

Według doniesienia moskiewskiej służby informacyjnej, dwaj sowieccy generalowie-porucznicy artylerji Kornilow-Drugod i Myszkow stracili życie przy wykonywaniu swych czynności służbowych.

Reuter podaje z Buenos Aires do wiadomości, iż Turcja prowadzi obecnie rokowania w sprawie kupna 500.000 ton zboża argentyńskiego.

Angielska łódź podwodna „Urgo” nie powróciła do tąd, a admiralicja angielska podaje ją za straconą. O losie żaglowca nie wiadomo. Łódź podwodna „Urgo” posiadała wyporność 540 ton i została wcielona do służby w 1940 roku.

Kronika żałobna.

(Y) Kraków, 21 września. W ostatnich dniach zmarli: z Ludwiga Helena 1v, Königowa 2v, Majorowa, lat 63, żona kupca; Kazimierz Cyganek, lat 60, b. funkcyjnarzecz pozostaw; Maciej Grochal, lat 92, długoletni pracownik firmy Zielonkiewicz-Fitzner i Gampner; Franciszek Bigosz, lat 79, przemysłowiec; z Adamusów Katarzyna Futro, lat 55, wdowa po st. woźnym gimnazjalnym.

POŻAR W ZABUDOWANIACH LEŚNICZÓWKI. Z nieustalonych przyczyn przyczyną wybuchu okazał się wieczorem pożar w zabudowaniach leśniczówki państwowej Lubień, gm. Leczno. Mimo energicznej akcji ratunkowej, pożar strawił stodołę, stanowiącą własność nadleśnictwa państwowego, oraz znajdujące się w niej żyto leśniczego Mieczysława Piłarskiego. Szkoła zniszcza.

KARA ŚMIERCI ZA OPUSzcZENIE DZIELNICZY ZYDOWSKIEJ. Niemiecki Sąd Specjalny w Piotrkowie skazał na karę śmierci 9 żydów, którzy bez zezwolenia opuścili dzielnicę żydowską. Wśród skazanych znajduje się niejaka Alcea Olomuńska, która, wykorzystując brak cech swej rasy, przemyciła rozmaite towary z Warszawy.

NAPAD SZCZURÓW NA WIEŚNIAKA. W gminie Grabówka, pow. Częstochowa, na gospodarza Antoniego Bielika, składającego w piwnicy drzewo, napadła gromada olbrzymich zgłodniałych szczurów. Belik próbował salwować się ucieczką, jednak rozbawione gryzonie pokryły ruchliwą masą całe ciało nieszczęsnego wieśniaka, zadając mu szereg uszkodzeń i ran szarpanych w okolicy gardła, karku i podbrzusza. Na krzyk Bielika przybiegli sąsiedzi, którzy zdolali utnie kijami 18 sztuk szczurów. Stan gospodarza przedstawia poważne niebezpieczeństwo dla jego życia.

SAMOBÓJSTWO POD KOLAMI POCIĄGU. Na torze kolejowym między Piotrkowem a Moszczenicą znaleziono trupa kobiety nieustalonego nazwiska, lat około 50. Denatka ubrana była w sweter jasny, zielony, sukienkę ciemną, w kwiaty i ciemną palto. Na głowie miała chusteczkę czarną w kwiaty, zaś na nogach papacie. Przypuszczalnie zachodzi tu wypadek samobójstwa. Dochođenje w toku.

ZAGADKOWE MORDERSTWO. Dnia 13 bm. znaleziono w lesie leśnictwa Uszczyń trupa nieznanego mężczyzny w wieku 30—40 lat. Przy nieboszczyku nie znaleziono żadnych dokumentów, gdyż miał on na sobie tylko bieliznę i skarpetki. Wszystkie osoby, mogące udzielić jakiegokolwiek wiadomości, względnie wiedzące o zaginięciu podobnych osób, proszone są o zawiadomienie niemieckiej policji kryminalnej w Piotrkowie, przy ul. Bankowej 14, względnie wydział śledczy przy ul. Gubernatorskiej 14.

W kilku wierszach. Jak donoszą z Caracas, rząd w Wenezueli z uwagi na wstrząsający brak papieru wydał zarządzenie, aby w przyszłości prasa krajowa ograniczała do minimum ilość stron dzienników.

Reuter podaje z Ottawy: Według danych z głównej kwatery dla obrony narodowej, straty armji kanadyjskiej w zabitych i rannych, jak również zaginionych i jeńcach, od chwili wybuchu wojny do dnia dzisiejszego wynoszą około 6.800 ludzi.

Według doniesienia moskiewskiej służby informacyjnej, dwaj sowieccy generalowie-porucznicy artylerji Kornilow-Drugod i Myszkow stracili życie przy wykonywaniu swych czynności służbowych.

Reuter podaje z Buenos Aires do wiadomości, iż Turcja prowadzi obecnie rokowania w sprawie kupna 500.000 ton zboża argentyńskiego.

Angielska łódź podwodna „Urgo” nie powróciła do tąd, a admiralicja angielska podaje ją za straconą. O losie żaglowca nie wiadomo. Łódź podwodna „Urgo” posiadała wyporność 540 ton i została wcielona do służby w 1940 roku.

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE Stadthauptmanna der Stadt Krakau w sprawie rozdziału środków żywności dla niemieckiej, aryjskiej ludności w czasie od dnia 21 do 30 września 1942 r. — Z dnia 17 września 1942 r.

Właściciele sklepów rejonowe będą wydawać w czasie od dnia 21 do 30 września 1942 r.:
Chleb: a) na odcinek B 9, 10, 11 i 12 kart żywnościowych dla dorosłych razem 1400 gramów,
b) na odcinek N 9 dodatkowych kart żywnościowych II 350 gramów.
Marmoladę na odcinek N 28 dodatkowych kart żywnościowych II — 250 gramów.
Jaja na odcinek N 14 dodatkowych kart żywnościowych II — 4 sztuki.
Kawę zherową na odcinek N 31 dodatkowych kart żywnościowych II 10) gramów — po cenach oznaczonych na oryginalnym opakowaniu.
Mąkę pszenną: a) na odcinek M 23, 25, 26 i 27 kart żywnościowych dla dorosłych i dla dzieci razem 400 gramów,
b) na odcinek M 5, 6, 7, 8 i N 13 dodatkowych kart żywnościowych II — razem 500 gramów — w cenie po zł. 0,65 za 1 kg.
Masło na odcinek N 21 dodatkowych kart żywnościowych II — 125 gramów w cenie po zł. 6,— za 1 kg.

R. Pavlu, Stadthauptmann.

Matrymonialne

Przystojna, młoda, inteligentna, dobre stanowisko, pozna pana z wyższym wykształceniem, Wdowcy mile widziani. Gorlice, Postępcy mile Nr. 1957.

Panna, lat 22, urzędniczka, przystojna, samotna, z powodu braku odpowiednich znajomości pozna tą drogą przystojnego, wysokiego, inteligentnego pana, kawalera, na stanowisku do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią (do zwrotu) pod „Nr. 555” do „Par”, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Kawaler lat 34 bez nałogów, pragnie poznać pannę do lat 35 w celu matrymonialnym. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3133”.

Kawaler brunet lat 24, zawodu kucharz, wzrostu średniego, pozna pannę o dobrym charakterze do lat 20. Cel matrym. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3164”.

Kupiec lat 30, wysoki, przystojny, ciemnoblondyn, średnio zamożny, poślubi wysoką, przystojną, zgrabną panienkę do lat 24. Cel matrymonialny. Zgłosz. tylko z fotografią. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 3171”.

Panna, lat 30, zgrabna, posiadająca domek na wsi, pragnie poznać Pana do lat 45, o miłym i spokojnym obciążeniu, chętnie zmieszalnika. Cel matrymonialny. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3176”.

Urzędniczka, panna, z 8-letnią córeczką, przystojna, inteligentna z mieszkaniem, szuka tą drogą męża, ojcę, dobrego człowieka. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3533”.

Kawaler, 26, wysoki, interes, pozna w celu matrymonialnym pannę od 18—22 lat, ładną, zgrabną, niebieską. Zgłoszenia z fotografią do Gódcy Krakowskiego, Kraków, „Nr. 3297”.

Kawaler, lat 37, wysoki, posiada państwową, prawnego charakteru, posiadający mieszkanie, pozna matrymonialnie pannę do lat 30, miłą, niezależną, dobrej rodziny. Zgłoszenia z podaniem adresu: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3287”.

Posiadam zakład fotograficzny nowoczesny, poszukuje męża z tego zawodu od lat 30 wwyż, miłej powierzchowności, prawego charakteru, siły pierworodnej. Poważna oferta z fotografią Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3326”.

Panna niezależna, w średnim wieku, z braku znajomości, pozna pana w celu matrymonialnym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3437”.

Kupiec, wykształcony, młody, przystojny, zrównoważony, zamożny kawaler pozna matrymonialnie wysoką, wartościową pannę. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3347”.

Wdowa, lat 50, bezdzietna, domek z ogrodem, pozna emeryta lub na stanowisku odpowiedzialnego pana w celu matrymonialnym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3321”.

Biedna, przystojna, urzędniczka, lat 26, pozna solidnego, kulturalnego w celu matrymonialnym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3516”.

Kawaler, lat 29, mistrz piekarski, na posiadzie, sytuowany, przystojny, pozna pannę do 35, w celu matrym., posiadająca ewent. dom, sklep, piekarnię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3551”.

Nawiąże korespondencję z przystojnym, byłym akademikiem lub młodym absolwentem (do lat 35). Cel matrymonialny. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3588”.

Towarzystwa kulturalnego pana poszukuje dwudziestolatka, niezależna, blondynka. Cel matrymonialny. Zgłoszenia z fotografią do Gódcy Krakowskiego, Kraków, „Nr. 3616”.

Panna przystojna, wykształcona, niebieska, lat 27, pozna matrym. ujmienie panna do lat 40, o tych samych walorach. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3688”.

Noclegi

Noclegi niekrepujące: Kraków, Wielopole 13/4, I. p., front. 5624

Noclegi: Kraków, Zielona 25/1.

Najtańsze, czyste noclegi, Kraków, Szweska 7 III. p., m. 8. 3560

Noclegi niekrepujące, Kraków, Długa 29/3. 4868

Noclegi niekrepujące — Kraków, Zwierzyniecka 8/26, II. ofic., I. p.

Noclegi: Kraków, Szweska 7/7.

Noclegi przyjezdnych: Kraków, Wielopole 24, m. 4, II piętro. 5001

Noclegi, Kraków, Radziwiłłowska 14/2. 5060

Pokój dla przyjezdnych: Kraków, Starowiślna 12/27. 5544

Noclegi: Kraków, Zamenhofa 9/13, I. p., ofiary. 5609

Napisano... Franck

Pracując w Rzeszy Niemieckiej uzyskasz dobry zarobek!

Cholewkarzy

Spis Handlu, Przemysłu i Zawodów

Skład główny: Warszawa, Miodowa 14.

Firmy Budowlane przeprowadzające budowę baraków

ULTRAMARNA I. A. KRASSE

Wolne posady
Majstra do wyrobu konstrukcji...
Poszukuje zaraz karmielce...
Operatora-rotuszer...
Uczniwa, skromną bufetową...
Retuszerów (ek), efekciarzy (ek)...

Fryzjera męskiego i fryzjerki...
Posad poszukują
Kierownik fabryki maszyn...
Konwersacji niemieckiej...
19-LETNI, uczniwy...
Drogerzysta-felczer...
Gospodyni-kucharka...
39-LETNIA emerytka...
Fachowiec drzewny...
Dziewczyna, Polka...
Młoda, inteligentna panna...
Dypl. inż. roln. z 17-letnią...
Maniurzystkę, fryzjera męskiego...
Kelnerki z językiem niemieckim...
Firma Siemens...
Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa...
Zdolny fachowiec branży tekstylnej...
Furman do przedsiębiorstwa...
Furman do przedsiębiorstwa...
Służący z dobrym gotowaniem...
Szkolary kwalif. i niekwalif. przyjm. zaraz...
Potrzebna młoda, uczniwa...
Krawieckiego ozeldadnika i chłopca...
Dochożąca potrzebna...
Postulująca potrzebna...
Potrzebna służąca...
Piekarnia w Swoszowicach...
Przyjmie stolarza i ucznia...
Fryzjerka trwała i wodna...
Czładników lub pomocników krawieckich...
Przyjmie panienkę do pomocy...

Sprzedam parcele w Łagiewnikach...
Sprzedam 20-50 morgów ziemi...
Kupno
Futrany spód na obszerniejszą...
Obrazy, zegar antyczny...
Fisharmonium kupie...
Kupię pianino lub fortepian...
Jadalnie, sypialnie, gabinet...
Obrazy, antyki, dywany...
Dywanów perskie...
Pocztowe znaczki...
Akcje, listy zastawne...
Kuce jasne...
Objektów portretowy...
Śniegowce i kapce...
Gronostaje szal...
Mehle, gabinet...
Kupię wózek...
Łóżecko...
Kupię dynamo...
Sprzedaż
Jadalnie ciemną...
Maszyna kryta...
Tapczan...
Wielonozela...
Obrazy, dywany...
Drewniak...
Filatelisci! Cennik-Katalog...
Maszyna do szycia...
Apteczki sanitarne...
Mebie: sypialnie, jadalnie...
Elektryczne lampy...
Dywany perskie...
Sypialnie nowoczesne...
Obraz Siemiradzkiego...

Sprzedamy tanio...
Poduszki i kompresy...
Patefon 2-sprężynowy...
Sypialnie, jadalnie...
Pianina pierwszorzędne...
Worki papierowe...
Maszyny „Singera”...
Kusnierska maszyna...
Sypialnie jasna...
Maszyna Singera...
„Singera” maszyny...
Szafka maszynowa...
Do szycia maszynowa...
Maszyna do szycia...
Koldry...
Zegarek...
Maszyna trykotarska...
Maszynę Singera...
Maszynę biurową...
Sprzedam dywan...
Maszyna szewska...
Maszyna krawiecka...
Fortepian...
Sprzedam: patefon...
Maszynę skrośną...
Lis niebieski...
Sypialnia nowoczesna...
Plaszcz gabardynowy...
Mimo wojny...
Pianowy akordeon...
Fryzjerna...
Obraz Siemiradzkiego...

DARMOL NAJLEPIEJ PRZECZYSZCZA

BAR „BASZTA” przeniesiony z ul. Baszowej...

Technik budowlany lub Student Szkoły Technicznej...

Singera maszyna krawiecka... Sprzedam materiał czarny...

Materace, łóżeczko... Serwis kawowy... Maszyna do pisania...

Mebie, pokój jadalny... Sprzedam „Małą Ewę”... Maszyna do szycia...

Owczarki podhalańskie... Futro męskie... Członka gramatowej...

Para pawli... Wielką Literaturę... Wózek dziecięcy... Perskie futro...

Kryształowy dywan... Sprzedam w dobrym stanie...